

Mikołaj Magier

Uniwersytet w Siedlcach; Archiwum Państwowe w Lublinie

Komunistyczna zbrodnia na uroczysku „Baran” w Kąkolewnicy w powiecie radzyńskim – rekonesans badawczy

Communist crime in the “Baran” forest in Kąkolewnica in the Radzyń Podlaski district
- research reconnaissance

SUMMARY

The article describes the criminal events that took place in the “Baran” forest in Kąkolewnica in the Radzyń district during the communist rule in Poland after World War II. As a result of the actions of the Red Army and the communist authorities, soldiers of the Home Army who were considered “enemies of the people” and who stood in the way of the new government were eliminated. The locals referred to this place as “Little Katyn” due to the similar method of eliminating victims, i.e. shooting in the back of the head, tied hands and mass burials. The author presents the genesis of the events, as well as the historical background related to the entry of the Red Army into Polish lands, the consequences of the Warsaw Uprising and the installation of communist power and repression against the civilian population. Scientific research and exhumations carried out in 1990 allowed the discovery of the truth about these tragic events, which were secretly passed on among the inhabitants throughout the period of communist rule. The article is the first attempt to scientifically describe these crimes.

Keywords: Red Army, Home Army, “Baran” forest, Kąkolewnica, communism, People’s Poland, Radzyń Podlaski, communist terror, Polish People’s Army, communist crimes

STRESZCZENIE

Artykuł opisuje zbrodnicze wydarzenia, które miały miejsce na uroczysku „Baran” w Kąkolewnicy w powiecie radzyńskim podczas rządów komunistycznych w Polsce po II wojnie światowej. W wyniku działań Armii Czerwonej i komunistycznych władz doszło do eliminacji żołnierzy Armii Krajowej uznanych za „wrogów ludu”, którzy stanęli na drodze nowej władzy. Miejscowi określili to miejsce jako „Mały Katyn” ze względu na podobną metodę eliminacji ofiar, tj. strzał w tył

głowy, skrępowane ręce i masowe pochówki. Autor przedstawia genezę wydarzeń, jak również tło historyczne związane ze wkroczeniem Armii Czerwonej na ziemie polskie, konsekwencje powstania warszawskiego oraz instalację władzy komunistycznej i represje wobec ludności cywilnej. Badania naukowe i ekshumacje przeprowadzone w 1990 roku pozwoliły na odkrycie prawdy o tych tragicznych wydarzeniach, które przez cały okres rządów komunistycznych były przekazywane konspiracyjnie wśród mieszkańców. Artykuł jest pierwszą próbą naukowego opisanie tych zbrodni.

Słowa kluczowe: Armia Czerwona, Armia Krajowa, uroczysko Baran, Kąkolewnica, komunizm, Polska Ludowa, Radzyń Podlaski, terror komunistyczny, Ludowe Wojsko Polskie, zbrodnie komunistyczne

Wstęp

Uroczysko „Baran” w Kąkolewnicy w powiecie radzyńskim to jedno z wielu na Południowym Podlasiu miejsc zbrodni towarzyszących instalacji komunizmu w Polsce po II wojnie światowej. Od jesieni 1944 r. do przełomu stycznia i lutego 1945 r. stacjonował tu sztab 2 Armii (Ludowego) Wojska Polskiego, a wymiernym efektem tego była eliminacja żołnierzy Armii Krajowej uznanych za „wrogów ludu” stojących na drodze nowej władzy, zabitych i pogrzebanych „sposobem katyńskim” (skrępowane ręce, strzał w tył głowy, las posadzony na dołach śmierci). Dlatego miejsce to miejscowi nazywają „Małym Katyniem”

Prawda o wydarzeniach przełomu 1944 i 1945 r. w okresie rządów komunistycznych była przekazywana konspiracyjnie pośród mieszkańców Kąkolewnicy i okolicznych miejscowości. Od 1990 r. stała się tematem przekazów medialnych i dotarła do szerokiego kręgu społeczeństwa nie tylko w regionie. Równolegle prokuratura powszechna przeprowadziła śledztwo umorzone po kilku miesiącach z powodu braku możliwości pociągnięcia sprawców do odpowiedzialności.

Niniejszy artykuł jest pierwszą próbą naukowego opisanie wydarzeń na uroczysku „Baran”. Jej podstawą źródłową jest dokumentacja zgromadzona w trakcie ekshumacji i badań przeprowadzonych na jej podstawie przez zespół prof. Romana Mądro z Zakładu Medycyny Sądowej w Lublinie w okresie od kwietnia 1990 r. do stycznia 1991 r.¹

¹ Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie (dalej: IPN Lu), Archiwum osobiste: Roman Mądro, AORM, sygn. 80/1, Materiały dot. ekshumacji przeprowadzonej w dniach 25-27 kwietnia 1990 r. na terenie uroczyska „Baran” w Kąkolewnicy - korespondencja z prokuraturą, protokół z ekshumacji, opinie biegłych, postanowienie o umorzeniu śledztwa Ds. 444/90/S, sprawozdanie prof. Romana Mądro.

Tło historyczne

Kłęska pod Stalingradem na początku 1943 r. zmusiła wojska niemieckie do cofania się przed kontrofensywą sowiecką. Ostatnia próba odzyskania przez Niemców kontroli miała miejsce na przełomie lipca i sierpnia 1943 r., podczas bitwy na Łuku Kurskim. Od tego czasu aż do końca II wojny światowej inicjatywa pozostawała w rękach Sowietów. Armia Czerwona na tereny przedwojennej Polski wkroczyła w styczniu 1944 r., a na Lubelszczyznę latem tego roku. Armia Krajowa wydała rozkaz o rozpoczęciu akcji „Burza”. Polegał on na wyzwolaniu spod władzy Niemców miast i miasteczek zanim wkroczą Rosjanie, lub współdziałaniu z nimi w celu ich zdobycia. Razem udało im się zdobyć m.in. Radzyń Podlaski (23 lipca), Międzyrzec Podlaski (26 lipca) i Białą Podlaską (28 lipca). Wraz z wycofywaniem się Niemców w miastach ujawniały się Delegatury Rządu RP, jednak Rosjanie mieli już swój plan na nową komunistyczną Polskę. NKWD rozpoczęło aresztowania żołnierzy podziemia niepodległościowego i osób podejrzanych o antykomunistyczne poglądy, przesłuchiwanie ich, więzienia (nierzadko w byłych hitlerowskich obozach), tortury i eksterminację.

Armia Czerwona parła naprzód, lecz w ramach akcji „Burza” 1 sierpnia 1944 r. wybuchło powstanie warszawskie. Rosjanie, chcąc, by potencjalni przeciwnicy „władzy ludowej” wykrwawili się sami walcząc z Niemcami, zatrzymali swoje wojsko na brzegu Wisły, nie udzielając pomocy walczącym powstańcom. Wstrzymało to jednak pochód Sowietów na zachód aż do stycznia 1945 r., a front rozciągał się od Warszawy do Sandomierza. W tym czasie komuniści mieli czas na instalowanie władzy na ziemiach uwolnionych spod niemieckiej okupacji. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, który został stworzony przez Stalina jako marionetkowy organ władzy komunistycznej w Polsce, wydał Manifest, wedle którego jedyną władzą w Polsce miała być Krajowa Rada Narodowa, nie wybierana w wyborach demokratycznych, lecz narzucona z góry przez Kreml. Komuniści chcąc zyskać przychyłność Polaków oraz zdyskredytować w ich oczach rząd na uchodźstwie, formalnie ogłosili przywrócenie konstytucji marcowej z 1921 r. i 11 września 1944 r. przyznali Bolesławowi Bierutowi kompetencję głowy państwa, czyniąc go osobą zastępującą prezydenta. PKWN swoją siedzibę tymczasowo ustanowił w Lublinie, gdzie urzędował od 1 sierpnia 1944 r.² Obszar na wschód od Wisły, na którym tworzyły się załążki władzy komunistycznej, określane

² A. Albert, *Najnowsza historia Polski 1914-1993*, Warszawa 1995, s. 598-600.

jest jako „Polska Lubelska”, której okres istnienia kończy się 1 lutego 1945 r., wraz z przeniesieniem najważniejszych organów władzy państwowej do Warszawy.

Ludności początkowo towarzyszył entuzjazm i nadzieja na koniec obcych rządów. Jednak wkrótce okazało się, że Sowieci nie przynieśli pokoju i wyzwolenia, lecz jedną okupację zamienili na drugą. Nie uważali oni ludności cywilnej za swoich sojuszników, więc żołnierze sowieccy nie mieli żadnych skrupułów, aby gwałcić i rabować. Grabili magazyny i sklepy, rekwirowali domowe sprzęty, alkohol i opał, który był potrzebny podczas nadchodzącej zimy.

Pierwszą rzeczą, za jaką brały się nowe organy komunistycznej władzy, było stworzenie sił policji i tajnych służb, które miały dbać o utrzymywanie posłuszeństwa. W okresie do stycznia 1945 roku akowcy i inni zakonspirowani mieli ciężkie zadanie, ponieważ na terenie wschodniej Polski stacjonowało około 2,5 mln żołnierzy Armii Czerwonej, czekającej aż front ruszy dalej na zachód. Komuniści zorganizowali również pobór do wojska, oficjalnie polskiego, w rzeczywistości na wyższych szczeblach całkowicie kontrolowanego przez Rosjan i wiernych im polskich komunistów. Zachęcali do wstępowania do wojska oraz ujawniania się, obiecując abolicję. Pod koniec 1944 r. istniały 1. Armia i 2. Armia WP. Łącznie w całym (Ludowym) Wojsku Polskim w tym okresie służyło około 200 tys. żołnierzy³.

Realia życia w powiecie radzyńskim po wkroczeniu Armii Czerwonej były podobne jak w innych częściach Polski. Kraj zniszczony był przez kilkuletnią agresywną politykę okupacyjną Niemców. Przed wojną powiat należał do typowo rolniczych, lecz przez wojnę i stacjonującą armię rolnictwo było na skraju funkcjonowania, ledwo starczało żywności dla cywilów. Przemysł został w większości zniszczony. Miasto Radzyń ucierpiało w 60%, spośród gmin powiatu radzyńskiego najbardziej gmina Tłuściec. Wojskowi sowieccy oraz ludowego Wojska Polskiego samowolnie bez zezwolenia rekwirowali mieszkania tutejszej ludności, przez co nowa władza nie zyskiwała sympatii. Armia sowiecka stacjonowała na terenie powiatu aż do 1947 r., nie przyczyniając się do polepszenia opinii Polaków o „wyzwolicielach”. Walkę z nowymi okupantami i ich polskimi zwolennikami prowadziło podziemie niepodległościowe, w powiecie radzyńskim zdominowane przez Armię Krajową, a następnie poakowskie Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”. Dlatego „władza ludowa” prowadziła na szeroką skalę wojnę propagandową, ukazując członków podziemia jako bandytów współpracujących z Niemcami.

³ Ibidem, s. 600-602.

Przez teren powiatu radzyńskiego przewinęło się bardzo dużo ludności, która migrowała z terenów wschodnich. Po zakończeniu wojny ludzie, którzy przed nią uciekali mogli wrócić do swoich domów, a inni postanowili uciekać przed nową władzą bojąc się o swoją przyszłość.

Przez media do świadomości społecznej

Zbrodnię na uroczysku „Baran”, z powodu podobnego jak w Katyniu *modus operandi* po upadku komunizmu zaczęto porównywać do katyńskiej, gdzie ginęli głównie oficerowie Wojska Polskiego i Policji Państwowej. Oczywiście nie sposób jest porównywać jedną tragedię do drugiej, mimo różnej liczby ofiar, jednak w obu tych miejscach ginęli Polacy, patrioci, a jedną ich winą była służba dla Rzeczypospolitej.

Już 19 stycznia 1990 r. ukazał się w prasie pierwszy artykuł opisujący tajemnice lasu pod Kąkolewnicą. Zadania tego podjął się red. Stanisław Jadczyk na łamach lubelskiego „Sztandaru Ludu” w artykule „Tajemnice lasu Baran. Co się zdarzyło w Kąkolewnicy”. Inną osobą, która pisała na ten temat był Czesław Czuryło z redakcji gazety „Kulisy. Ekspres Wieczorny”. W artykułach opisywano, że na przełomie 1944 i 1945 roku w Kąkolewnicy stacjonowała II Armia, która skazywała żołnierzy podziemia niepodległościowego – głównie akowców, na kary śmierci, które wymierzano w pobliskim lesie oddalonym około 2 km od miejscowości⁴.

Dnia 13 czerwca 2003 roku „Nasz Dziennik” piórem Anny Wasak opublikował artykuł „Kąkolewnica – podlaski Katyń”. Autorka podając więcej szczegółów na temat zbrodni oparła się już na wynikach badań z ekshumacji szczątków⁵.

Niewątpliwy wkład w popularyzację problematyki komunistycznej zbrodni na uroczysku „Baran” miał Jan Kołkowicz, który jako pierwszy zbeletryzowaną opowieść o tragicznych wydarzeniach w „Małym Katyniu” opisał w 2007 r. w książce „Uroczysko Baran. W kręgu zbrodni⁶”.

⁴ Ibidem, k. 11.

⁵ A. Wasak, *Kąkolewnica – podlaski Katyń*, „Nasz Dziennik” z 13.06.2003 r., za: <http://www.podziemiezbrojne.pl/?p=987>; <http://www.podziemiezbrojne.pl/?p=988> (dostęp: 11.03.2024).

⁶ *Uroczysko Baran. W kręgu zbrodni*, red. J. Kołkowicz, Kąkolewnica 2007; W. Charczuk, *Uroczysko Baran. W kręgu zbrodni (materiały sesyjne)*, Kąkolewnica 2007, ss. 141, „Radzyński Rocznik Humanistyczny”, t. 5, 2008, s. 280-286.

Wraz z rozwojem internetu artykuły o zbrodni w uroczysku „Baran” zaczęły również ukazywać się na stronach sieci globalnej, docierając do szerszej grupy odbiorców. Coraz liczniejsze portale zaczęły publikować informacje na ten temat⁷.

Ustalenia badawcze

W powiecie radzyńskim działały dobrze zorganizowane i liczne oddziały Armii Krajowej. Wkroczenie Armii Czerwonej przyniosło jednak podziemiu znaczne pogorszenie sytuacji. Liczyli na współpracę z władzą w kraju skupioną wokół Krajowej Rady Narodowej i PKWN. Nie podejmowali akcji i agresywnych zachowań wobec Sowietów czy WP. Delegat Sił Zbrojnych na Kraj wydał 24 lipca 1945 r. odezwę, w której pochwalał patriotyczną postawę żołnierzy byłego AK, ich przeszło 5-letnią walkę o wolność. Ostrzegał jednak, by nie ufać nowym władzom, bo działają wbrew suwerenności Polski⁸.

Wraz z porozumieniem między PKWN a ZSRR, dotyczącym podporządkowania się administracji polskiej Sowietom, zawartym 26 lipca 1944 r. w Moskwie, rozpoczęły się prześladowania, terror i aresztowania podziemia niepodległościowego oraz każdego, kto był podejrzany o przeciwstawianie się nowym władzom. Porozumienie określało m.in., że wchodzący w skład polskich sił zbrojnych będą podlegać polskiej jurysdykcji, chyba że przestępstwo popełnione było w strefie operacji wojennych, wtedy podlegały już Sowietom. W rzeczywistości strefy operacji wojennych określało dowództwo sowieckie, więc kiedy tylko chcieli mogli ją zmieniać na swoją korzyść. Aresztowania zaczęły się już w sierpniu 1944 r. Tysiące Polaków zostało aresztowanych przez sądy II Armii LWP i sowieckie oraz skazanych na kary śmierci lub zesłanie do łagrów i ciężkie pracy w głąb ZSRR.

Omawiany teren znalazł się w zasięgu 2 Ukraińskiego Frontu armii sowieckiej. Tutaj też przebiegało formowanie 2 Armii LWP, której sztab stacjo-

⁷ Do najważniejszych należy zaliczyć następujące publikacje: M. Bilka, *II wojna światowa – Kąkolewnica – Maty Katyń*, 13.03.2015, <https://zastawie-netau.net/ii-wojna-swiatowa-kakolewnica-maly-katyn/nggallery/slideshow> (dostęp: 11.06.2024); D. Magier, *Uroczysko Baran – ofiary i kaci*, <https://kozirynek.online/blog/2022/06/12/uroczysko-baran-ofiary-i-kaci/> (dostęp: 11.03.2024); MŁ, *Uroczysko „Baran” w Kąkolewnicy – miejsce komunistycznych zbrodni*, 30.11.2016, <https://niezalezna.pl/kultura-i-historia/90023-uroczysko-baran-w-kakolewnicy-miejsce-komunistycznych-zbrodni/90023> (dostęp: 11.03.2024).

⁸ IPN Lu, AORM, sygn. 80/1, k. 112-113.

nował w Kąkolewnicy w okresie od października 1944 r. do lutego 1945 r.⁹ Tym ostatnim dowodził gen. Karol Świerczewski i gen. Stanisław Popławski. Prezesem Sądu Wojskowego przy sztabie był płk. Stefan Piekarski, oddelegowany do tej roli z Armii Czerwonej, wiceprezesem – mjr Aleksander Tomaszewski, również oficer Armii Czerwonej¹⁰. W składzie sądu znajdowało się 4 sędziów (w tym czasie, w różnych okresach, funkcję tę pełnili: por. Stefan Chechłacz, kpt. Aleksander Tomaszewski, ppor. Władysław Sobiech, ppor. Aleksander Zawirski, por. Michał Frankowski, ppor. Marcin Dancyg, ppor. Marian Bartoń), 3 sekretarzy, szef kancelarii i 5 żołnierzy obsługi.

Sąd skazał w tym czasie ogółem 144 osoby, spośród których było 61 wyroków śmierci, wykonano ich 43. W areszcie II Armii przebywało około 250-300 więźniów. Jego naczelnikiem był słabo mówiący po polsku st. sierż. Bazyli Rogoziński. Występował w protokołach jako dowódca plutonu egzekucyjnego, sam wypowiadał się, że „zabił już niejednego”. Prawdopodobnie w pobliżu Kąkolewnicy znajdował się również obóz przejściowy NKWD, w którym przesłuchiwano Polaków podejrzanych o „działalność kontrrewolucyjną”. Podobny obóz istniał też w Szczygłach Górnych, na terenie byłego powiatu łukowskiego, a inne były rozsiane na terenie całego Podlasia.

Jak ustalono podczas postępowania prokuratorskiego w sprawie „zbrodni wojennych polegających na rozstrzelaniu żołnierzy Armii Krajowej i innych osób na przełomie lat 1944-1945 w Kąkolewnicy, województwa białkopodlaskiego” z 1990 roku, zdecydowana większość oficerów informacji w II Armii była oficerami sowieckimi, a zarazem kadrowymi pracownikami NKWD. Więźniowie byli przetrzymywani w nieludzkich warunkach, przesłuchania przeprowadzane były w języku rosyjskim, zwykle w porze nocnej, ze stosowaniem przymusu fizycznego i psychicznego. Pomieszczenia były przepełnione, w ziemiankach stała woda, systematycznie ich głodzono i nie dawano spać¹¹. W celu ulokowania kwater dla funkcjonariuszy oraz stworzenia aresztów dla więźniów wysiedlono całą Kąkolewnicę Północną i Południową oraz częściowo Wschodnią. Przeprowadzano to w szybkim tempie, nie pozwalając się przygotować, ani zabrać ze sobą rzeczy osobistych.

Do Kąkolewnicy zwożono żołnierzy AK, Narodowych Sił Zbrojnych, Batalionów Chłopskich oraz wszystkich konspiratorów uciekających z kre-

⁹ Tylko na terenie gminy Kąkolewnica Armia Czerwona i LWP w okresie od 1.08.1944 do 30.06.1945 r. zajęły 4036 kwater mieszkalnych oraz 1171 budynków na pojazdy i sprzęt, Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaskim, Akta gminy Kąkolewnica, sygn. 4, s. 25.

¹⁰ J. Kołkowicz, *Dziela zebrane*, red. Anna Jeleszuk, Radzyń Podlaski 2018, s. 26-28.

¹¹ IPN Lu, AORM, sygn. 80/1, k. 113-120.

sów wschodnich i dezertów z Wojska Polskiego. „Sądzeni” byli w miejscowej szkole, jedni najczęściej trafiali na Zamek Lubelski, inni byli wywożeni w głąb Związku Sowieckiego. Ciało wielu na zawsze zostały w kąkolewnickim lesie, na uroczysku „Baran”. Przeżyć udało się m.in. kilku żołnierzom 34 pp AK, aresztowanym przez NKWD i początkowo przetrzymywanym w więzieniu w Białej Podlaskiej, później przewiezionym na rozprawę do Kąkolewnicy. Jednym z nich był Kazimierz „Bartek” Chmielewski. Innym Marian „Grab” Celiński. Na uroczysku stracono jego brata. W latach 80. XX w. wraz z innymi postawili potajemnie na uroczysku symboliczną mogiłę z nazwiskami zamordowanych. Wedle relacji Wiesława „Grzegorza” Lubckiego, więźnia UB w Międzyrzeczu Podlaskim, pewnego dnia do celi wszedł oficer NKWD i wziął ze sobą jego współwięźniów, oznajmiając, że wciela ich do armii polskiej. Dopiero w 1990 r. z tabliczek na uroczysku „Baran” okazało się, że zamiast do wojska trafili do dołu śmierci¹².

Uroczysko „Baran” jeszcze podczas zaborów wykorzystywane było przez Rosjan jako miejsce katorżniczej pracy więźniów. Pracowali tutaj przy wyrębie drzew. Podczas pierwszej wojny światowej lokalna ludność wykopała tu liczne leje i fosy. To one zostały wykorzystane przez komunistów podczas przeprowadzania w tym miejscu egzekucji. Zabitych więźniów wrzucali oni do wykopanych już dziur, dzięki czemu oszczędzili sobie pracy i czasu. Świadkowie wspominali o niejakim Rogozińskim, który ledwo mówił po polsku, był pijakiem o wiecznej czerwonej twarzy, który dokonywał tutaj egzekucji. Na początku 1945 r., kiedy front ruszył, Sowieci pośpiesznie zasypali groby, a na powierzchni sadzili młode sosenki. Do dziś zachował się pień po ściętej sośnie, pod którym ustawiano skazańców i ich rozstrzelivano. Znalaziono tam setki pocisków rewolwerowych i pistoletowych wyprodukowanych w ZSRR w 1944 r. Przez kolejne lata niedbale zakopane rowy, obmywane deszczem i rozkopywane przez dzikie psy i lisy, zaczęły się zapadać, odsłaniając ślady zbrodni, jaka miała tam miejsce. Na oficjalne badania musiały one jednak czekać do końca PRL¹³.

NKWD niemal bezbłędnie rozpracowało siatkę AK, konspiratorzy byli niespodziewanie odnajdowani w miejscach swojego zamieszkania lub ukrycia. Śledztwo w roku 1990 potwierdziło lokalizację zbrodni w uroczysku „Baran”. Świadkowie w zeznaniach mówili, że w czasie stacjonowania w Kąkolewnicy sztabu II Armii Polskiej las obok miejscowości był strzeżony przez

¹² J. Kołkowicz, op. cit., s. 32-34.

¹³ Ibidem, k. 34-36.

uzbrojonych żołnierzy, a po zmierzchu jeździły tam kryte ciężarówki i słychać było strzały. W protokołach wykonania wyroków nie oznaczano miejsc wykonania egzekucji, a komuniści postarali się, żeby nie łatwo było je znaleźć. Jedynie dzięki świadkom niewielka część z nich została odkryta i zbadana.

11 kwietnia 1990 r. zarządzono ekshumację szczątków zwłok w miejscu, w którym w 1981 r. towarzysze broni zamordowanych postawili symboliczny krzyż i ogrodzenie. Zadania tego podjęli się biegli z Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Lublinie oraz zespół z Katedry Archeologii UMCS w Lublinie. Do czynności tej dopuszczone były rodziny pomordowanych, organizacje kombatanckie, społeczno-polityczne i środki masowego przekazu. Ekshumacja trwała 3 dni. Odbywała się od 25 do 27 kwietnia tego roku. Odkopane kości zabezpieczono w 16 ponumerowanych workach, a ich badanie odbywało się częściowo w prosektorium Szpitala Rejonowego w Radzynie Podlaskim oraz w Zakładzie Medycyny Sądowej w Lublinie. Wydobyte kości były szczątkami 12 osób w wieku od 20 do 60 lat. Na wyznaczonym terenie odkryto cztery groby. Dwie mogiły były zbiorowe, pierwsza kryjąca 7 kompletnych szkieletów, druga 3 szczątki niepełne. Pozostałe dwie mogiły były pojedyncze. W czasie badań stwierdzono, że wyroki wykonywano z niezwykłą brutalnością. Więźniowie mieli związane nogi i ręce metalowymi drutami, niektóre ofiary miały złamania i obrażenia od uderzeń tępym narzędziem. Postrzały wykonane były w tył lub bok czaszki, a w jednym przypadku ustalono rozfragmentowanie kości, co było wynikiem zadanych z dużą siłą ciosów. Badając szkielet mężczyzny w wieku około 40 lat ustalono, że zastrzelony został już w grobie, znaleziono również pocisk, który to potwierdził. Nie udało się stwierdzić tożsamości żadnej ofiary, jednak w oparciu o dowody materialne pewnym jest, że byli to żołnierze AK. Świadczyły o tym buty, pierścionek z orzełkiem, wojskowa gwiazdka polskiego podporucznika, pierścionek z napisem „Najukochańszemu Włodkowi mama 24 V 1944 r.”, modlitewnik z wizerunkiem Matki Boskiej z orłem i podpisem „pamiętka z Jasnej Góry”, przedwojenne guziki wojskowe, mosiężny orzełek z nakrętką i guzik mundurowy oficera. W związku z tym stwierdzono, że byli to żołnierze, a jeden prawdopodobnie był oficerem. Egzekucja musiała być przeprowadzona jesienią lub zimą, ponieważ ofiary były ubrane w kożuchy lub ciepłe okrycia wierzchnie. Wszystkie łuski znalezione w tym miejscu wystrzelone zostały z pistoletów maszynowych wz. 1941 r. kal.7,62 mm¹⁴.

¹⁴ IPN Lu, AORM, sygn. 80/1, k. 124-126.

Śledczy stwierdzili, że bez wątpienia w okolicy znajduje się jeszcze wiele mogił osób rozstrzelanych w tym miejscu przez plutony egzekucyjne II Armii, prawdopodobne jest również, że niektóre z nich odbywały się bez wyroków sądu oraz z rąk NKWD, zapewne bez wiedzy sztabu II Armii, jednak nie zostało to potwierdzone. Śledztwo pokazało okrucieństwo i bezprawie pierwszych miesięcy obecności Armii Czerwonej na terenie Południowego Podlasia. Śledczy potwierdzili, że wyroki sądowe miały za zadanie nie stabilizację sytuacji, lecz zadaniem ich było służyć interesom wprowadzanego nowego ustroju politycznego¹⁵.

Śledztwo rozpoczęło się 8 marca 1990 r., a 11 kwietnia 1990 r. wydano decyzję o ekshumacji zwłok na terenie uroczyska „Baran”. W tym czasie przeprowadzono szereg badań, wykopalisk i powołano wielu biegłych, przesłuchiowano świadków żyjących w tamtych czasach i powojennych. Ponad wszelką wątpliwość udowodniono, że w miejscu tym miała miejsce zbrodnia na narodzie polskim. Jak pisano w protokole, na strychu jednego z domów w tym czasie na otynkowanej ścianie wciąż znajdowały się wydrapane napisy przetrzymywanych tam osób. Były to nazwiska, znaki Polski Walczącej i daty, najwcześniejsza z 19 września 1944 r., a ostatnia z 16 stycznia 1945 r.¹⁶

Śledztwo skończyło się jednak postanowieniem o umorzenie z 29 grudnia 1990 r. z powodu braku możliwości ukarania jeszcze żyjących funkcjonariuszy. W styczniu 1991 r. ukończono sprawozdanie z ekshumacji przeprowadzonej między 25-27 kwietnia 1990 r.¹⁷.

Śledczy sporządzili listę 41 skazanych na karę śmierci i zamordowanych na uroczysku „Baran” w okresie od października 1944 r. do stycznia 1945 r.:

1. Zbigniew Wagner, s. Bronisława.
2. Wiktor Mostowski, s. Jana.
3. Edward Składaniec, s. Grzegorza.
4. Władysław Zams, s. Grzegorza.
5. Franciszek Salitra, s. Jana.
6. Czesław Czajkowski, s. Feliksa.
7. Nikodem Matczak, s. Łukasza.
8. Edward Pawlak, s. Piotra.
9. Zbigniew Rybak, s. Józefa.

¹⁵ Ibidem, k. 126-127.

¹⁶ Ibidem, k. 110-111.

¹⁷ Ibidem, k. 110, 154.

10. Lucjan Głuchowski, s. Jana.
11. Jan Celiński, s. Konstantego.
12. Wacław Karwowski, s. Antoniego.
13. Henryk Tarczewski, s. Jana.
14. Marian Kisieliński, s. Wojciecha.
15. Szczepan Z. Kalisz, s. Franciszka.
16. Stanisław Radzicki, s. Franciszka
17. Remigiusz Rzeszutek, s. Jana.
18. Stanisław Kubicki, s. Andrzeja.
19. Feliks Głowacki, s. Teodora.
20. Wacław Kacpruk, s. Romana.
21. Julian Gołoś, s. Feliksa.
22. Jan Pałczyński, s. Stanisława.
23. Mieczysław Ochal, s. Kazimierza.
24. Piotr. Stojanowski, s. Pawła
25. Apolinary Reps, s. Stanisława.
26. Zdzisław Korczak, s. Tadeusza.
27. Aleksander Łukasik, s. Józefa.
28. Stanisław Drozdowski, s. Konstantego.
29. Wiktor Lubarski, s. Jerzego.
30. Zbigniew Wesołowski, s. Józefa.
31. Wojciech Szczepiński, s. Józefa.
32. Mieczysław Jakubczyk, s. Władysława.
33. Stefan Falkiewicz, s. Pawła.
34. Bogusław Prus, s. Pawła.
35. Kazimierz Woszyński, s. Franciszka.
36. Aleksander Podhorudyński, s. Grzegorza.
37. Henryk Zieliński, s. Waleriana.
38. Ignacy Leszczyk, s. Stefana.
39. Władysław Wyszetko, s. Bronisława.
40. Julian Russa, s. Wojciecha.
41. Włodzimierz Szpakowski, s. Władysława¹⁸.

¹⁸ D. Magier, *Uroczysko Baran – ofiary i kaci...*

Zakończenie

W roku 2017 Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie wznowił prace ekshumacyjne na uroczysku „Baran”, które jednak nie doprowadziły do nowych ustaleń¹⁹. Jedynymi opublikowanymi dotychczas naukowymi informacjami dotyczącymi uroczyska „Baran” pozostaje medyczne sprawozdanie z ekshumacji autorstwa prof. Romana Mądro²⁰. Niniejszy artykuł stanowi próbę uzupełnienia tej niewątpliwej luki historiograficznej o podstawowe ustalenia badawcze oparte na źródłach archiwalnych. Niewątpliwie konieczne są w tym zakresie dalsze, zakrojone na szerszą skalę, badania historyczne, obejmujące swoim zakresem przede wszystkim gruntowną kwerendę w aktach Sądu 2 Armii Wojska Polskiego z okresu jego stacjonowania w Kąkolewnicy, przechowywanych w Centralnym Archiwum Wojskowym.

BIBLIOGRAFIA CYTOWAŃ

Albert A., *Najnowsza historia Polski 1914-1993*, Warszawa 1995.

Bilska M., *II wojna światowa – Kąkolewnica – Mały Katyń*, 13.03.2015, <https://zastawie-netau.net/ii-wojna-swiatowa-kakolewnica-maly-katyn/nggallery/slideshow> (dostęp: 11.03.2024).

Burda E., *IPN zbada zbrodnię na uroczysku „Baran”*, 15.12.2016, <https://www.dziennikwschodni.pl/biala-podlaska/ipn-zbada-zbrodnie-z-uroczyska-baran,n,1000191271.html> (dostęp: 11.03.2024).

Charczuk W., *Uroczysko Baran. W kręgu zbrodni (materiały sesyjne), Kąkolewnica 2007*, ss. 141, „Radzyński Rocznik Humanistyczny”, t. 5, 2008, s. 280-286.

Kołkowicz J., *Dzieła zebrane*, red. Anna Jeleszuk, Radzyń Podlaski 2018.

Magier D., *Uroczysko Baran – ofiary i kaci*, <https://kozirynek.online/blog/2022/06/12/uroczysko-baran-ofiary-i-kaci/> (dostęp: 11.06.2024).

Mądro R., *Sprawozdanie z ekshumacji przeprowadzonej w dniach 25-27 kwietnia 1990 r. w lesie na terenie uroczyska „Baran” w Kąkolewnicy oraz z dalszych badań zabezpieczonych podczas niej szczątków ludzkich*, *Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii*, t. 41, 1991, nr 2, s. 97-105.

¹⁹ E. Burda, *IPN zbada zbrodnię na uroczysku „Baran”*, 15.12.2016, <https://www.dziennikwschodni.pl/biala-podlaska/ipn-zbada-zbrodnie-z-uroczyska-baran,n,1000191271.html> (dostęp: 11.03.2024).

²⁰ R. Mądro, *Sprawozdanie z ekshumacji przeprowadzonej w dniach 25-27 kwietnia 1990 r. w lesie na terenie uroczyska „Baran” w Kąkolewnicy oraz z dalszych badań zabezpieczonych podczas niej szczątków ludzkich*, *Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii*, t. 41, 1991, nr 2, s. 97-105.

MŁ, *Uroczysko „Baran” w Kąkolewnicy – miejsce komunistycznych zbrodni*, 30.11.2016, <https://niezalezna.pl/kultura-i-historia/90023-uroczysko-baran-w-kakolewnicy-miejsce-komunistycznych-zbrodni/90023> (dostęp: 11.03.2024).

Uroczysko Baran. W kręgu zbrodni, red. J. Kołkowicz, Kąkolewnica 2007.

Wasak A., *Kąkolewnica – podlaski Katyń*, „Nasz Dziennik” z 13.06.2003 r., za: <http://www.podziemiezbrojne.pl/?p=987>; <http://www.podziemiezbrojne.pl/?p=988> (dostęp: 11.03.2024).